KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Czerwca. — Rok 1835. Piątek. № 154 Jutro, S. Antoni Padewski. v. s. 1. Czerwca.

N. PAN raczył przeznaczyć pensji emerytalnej rocznie i do śmierci: Marjannie z Liskowskich *Slezińskiej* wdowie po Dozorcy więzienia w Kaliszu, zł. 211. Pawłowi *Zakrzewskiemu* b. Adjunktowi Archiwum Kom: Rząd: Spraw Wewnę: D. i O. P. oprócz pensji zł. 585, dodatku zł. 516. Janowi *Wernerowi* mylnie *Wernerowski* zwanemu, Konduktorowi Pocztowemu, zł. 510. Antoniemu *Bylińskiemu* b. Expedytorowi Poczty w Opocznie, zł. 270. — JO. Feldmarszałek, Xżę *Warszawski*, Namiestnik Królewski, wczoraj po południu wyiechał do Kalisza, towarzyszy mu JW. Jenerał-Adju: *Rautenstrauch*, maią wrócić iutro lub poiutrze. — *Urząd Municypalny M. S. Warszawy.* Zawiadomia Kontrybuentów Miasta Warszawy i Pragi, iż pobór Podatków Skarbowych za ratę 2gą r. b. iako to: *Ofiary Duchownej i Ziemiańskiej i Opłaty Szarwarkowej*, rozpoczął się w exakcji miejskiej w dniu 3 b. m. i codziennie wyiąwszy święta od godz: 8 rano do 1 z południa aż do d. 30 b. m. uskuteczniać się będzie. Wzywa więc interessentów, aby przypadaiących od nich należytości w powyższym terminie zaspokoić nieomieszkali, i ostrzega zarazem, iż z dniem 1 Lipca r. b. kary exekucyjne do spóźniaiących się wystosowane będą. Referendarz Stanu, Prezydent *J. Łaszczyński*. Sekretarz Jeneralny, *G. Jahołkowski*. — Składam niniejszem wraz z matką moią dzięki wszystkim tym, którzy zwłokom najdroższego Ojca mego do miejsca spoczynku zawczoraj towarzyszyli. Największą to zaiste przynosi pociechę stroskanym, gdy tak uczczoną widzą pamięć tego którego straty przez całe życie opłakiwać nie przestaną. *X. Emil Lauber.* — Wżna *A. Ant:* nadesłała na Zupę rumforcką złp. 20. Dobroczynna ta Dama, powiększyła dotychczasowy fundusz Towarzystwa różnemi dobrowolnemi składkami o złp. 780, i nadal zapewniła miesięczne składki po złp. 20. Za tak dobroczynną i naśladowania godną ofiarę, Towarzystwo Zupy rumforckiej składa publiczne podziękowanie. — Dzieło tłumaczone przez W. Dra M. *Kulesze*, o kuracji wodą, nakładem G. Sennewalda księgarza, w przyszłym miesiącu wyjdzie z druku. — Właścicielka Apteki w *Opatowie* straciwszy w czasie wydarzonej w miesiącu Październiku r. z. okropnej tego miasta pogorzeli prawie wszystko, a otrzymawszy różne zasiłki w artykułach aptecznych od WW. Aptekarzy stolicy, ma za obowiązek publiczne złożyć podziękowanie tym którzy się takowemi ofiarami łaskawie przysłużyć raczyli, iak równie W. *Kwaśniewskiemu* Aptekarzowi w Radomiu i W. *Henel* w Sandomierzu, którzy zaraz po wydarzonem tem nieszczęściu przybywszy na miejsce pogorzeli i wyrozumiawszy potrzeby pomienionej Apteki, pierwszemi byli, co zaopatrzeniem iej najpotrzebniejszemi środkami lekarskiemi, skuteczną podali pomoc. — (Art. nad.) Nabywszy w czasie zeszłej wojny tureckiej Fuzją znalezioną przez Żołnierza w twierdzy *Warnie*, która będąc zakopaną w ziemi a przez to tracąc na oprawie z przyczyny zgnilizny i zardzewienia żelaza, mniemałem że iuż użyteczną być nie może; lecz przybywszy później do *Warszawy*, powziąłem wiadomość iż tutejszy Fabrykant broni JP. *Beker* przez zdatność w swej sztuce, iuż nie raz zasłużył na względy Amatorów myślistwa; udałem się więc do niego w celu wyreperowania onej, JP. *Beker* przez biegłość swej sztuki, wyż rzeczoną fuzją za cenę umiarkowaną przywiódł do takiego stopnia doskonałości, iż dziś w niczem nieustępnie fuzjom Angielskim. Będąc od 40 lat myśliwym, nabyłem pewnego doświadczenia, a zatem iestem przekonanym o biegłości

sztuki P. *Bekera*, i miło mi zarekomendować go i drugim znawcom i amatorom myślistwa. J. S. — W składzie naszym przy ulicy Miodowej Nr 481 obok filarów, oprócz znacznego i świeżego assortymentu *Płótna zagranicznego tak wełnowego i kopowego Szląskiego iakotéż i Hollenderskiego*, znajduie się także i gatunek *kopowego* w sposób *web* urządzonego, wszystkie płótna niemniej i chustki płócienne sprzedaią się po cenach stałych i fabrycznych z zaręczeniem, że gdyby najmniejsza część bawełny znajdowała się, lub iakiekolwiek uszkodzenie w płótnie było, natychmiast inna sztuka zamieniona zostanie, lub pieniądze zwrócone będą. *Grabowski, Janikowski i Rykowski.* — (Art. nad.) Będąc Amatorem *dobrych Raków i Szparagów*, wstąpiłem do tak zwanego *Czarnego Ogródka* przy ulicy Czarnej, gdzie znalazłszy doskonałe Raki i Szparagi przy rychłej usłudze, zostałem zupełnie zadowolony, nadewszystko iż prócz dobranej kompanji, *Kwintet* złożony z dobranych Artystów wykonywa dzieła muzyczne z najnowszych oper i tak ulubionych tańców Strausa, oczem mam honor uwiadomić Amatorów. *Obywatel z Województwa Płockiego N. W.* — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Śpiewaczkach wiejskich*, przywołani JPanna *Wołków* i JPan *Szczurowski.* — Sierota śliczna, męzkiej płci, lat 3 maiąca, zostawiona bez żadnego funduszu; uprasza się o wzięcie ią w opiekę. Litościwa osoba raczy się dowiedzieć na ulicę Leszno Nr 705. — Zaónegdaj o godzinie w pół do 8 wieczorem w possessji Nr 1312, zapaliły się sadze, i już płomień zaczął wybuchać, lecz za spiesznym ratunkiem został ugaszony. Winny Kominiarz do kary pociągnięty będzie. — W zeszłą sobotę około godziny 4 po południu, przybyła pod gmach Kommissji Wdzkiej Dziewczyna około lat 17 wieku, oczu błękitnych, włosów ciemno-blond, cery białej, ubrana w suknią bacikową w paski koloru lila, w chustce bawełnianej karmazynowej, fartuchu bawełnianym w kraty, okazuiąca pomieszanie zmysłów, nie chcąca wyiawić ani nazwiska ani miejsca zamieszkania. Odwieziono ią do Instytutu Dzieciątka Jezus; donosi się otem osobom które może obchodzić. — Na tegoroczny Jarmark w *Jędrzeiowie* w województwie Krakowskiem, maiący się rozpocząć w wilją wilji do śś. *Piotra* i *Pawła*, iest liczny zjazd spodziewany. Rozmaici Kupcy przybędą z wszelkiemi towarami, iakoteż bydłem, końmi, owcami etc., i na zabawach niezabraknie, gdyż nawet będą widowiska sceniczne, przez część Artystów dram: *Krakowskich* dawane. — Ze wszystkich stron Królestwa Polskiego powszechnie głoszą, że urodzaie oziminy tego lata będą obfite, zaś iarzyny nie wszędzie również obfity zbiór obiecuią, lecz nigdzie zupełnie nie chybiły. Owoce ogrodowe w większej połowie chybiły, a w niektórych ogrodach wcale ich nie będzie.

W *Krakowie* Towarzystwo nauk z Jagielońskim Uniwersytetem złączone, obchodząc uroczyście pamiątkę przeniesienia Akademji z miasta Kazimierza do Krakowa przez Władysława Jagiełłę, odbyło w poniedziałek Zielonych świątek d. 8 b. m. i r. w sali Jagiellońską zwanej, posiedzenie publiczne, na którem *Augustyn Boguszyński* O. P. Dr. Professor wysłużony, po stosownem do okoliczności zagaieniu odczytał rozprawę: *o wielkości fizycznego świata.*

Francja. — Jak tylko rozniosła się wieść w Paryżu, że nastąpi interwencja co do Hiszpanji, natychmiast role spekulantów, liwerantów etc. otoczyło bióra ministerjalne z prośbami, proiektami it. p. Na giełdzie atoliniema nadzwyczajnych wypadków. — Teraz statkami parowemi można odbyć podróż z *Petersburga* do *Paryża* w dniach 6ciu! nawet gońcy gabinetowi tak spiesznie nieodbywali tej podróży. — Gdy różne gazety Paryzkie umieściły wieść o interwencji co do Hiszpanji, Monitor dotąd nic o tem nie doniosł. Mówią, że Xżę *Talejrand* zupełnie iest przeciwny aby ta interwencja nastąpiła. — W Izbie deputo: gdy rozważano bud-

żet na wydział oświecenia, wszczęły się rozprawy czy uczyć czy zaniechać dawnych ięzyków iako to: łacińskiego, greckiego etc. Tażizba odrzuciła petycją aby wypłacono zaległość kawalerom *Legji honorowej*.

Niemcy. — Królowa wdowa Matka Króla Bawarskiego, wyiechała przez *Drezno* do *Cieplic*. — Potwierdza się wieść o zjeździe Monarchów w *Cieplicach*. — Słychać, że wkrótce ułatwią się wszelkie nieporozumienia między *Szwajcarją* a krajami sąsiedniemi.

Hiszpanja. — Wiele mówiono o poselstwie Lorda *Eljota* do *Don Karola*, i spodziewano się że zbliży się koniec wojny domowej, iednak ta wojna nieustaie, a nawet niedochodzi do skutku układ o wymianę ieńców. — Posiedzenia Kortezów maią się wkrótce ukończyć, Królowa Reientka ma osobiście mową z tronu zamknąć obrady.

Anglja. — Dnia 26 z. m. Poselstwo Rossyjskie odebrało 2ch nadzwyczainych gońców, ieden przybył z Petersburga, drugi z Hagi, mówią że przywieźli depesze nader ważne.

Rozmaitości. — Niedawno odbył się poiedynek Jndyjski następuiącym osobliwym sposobem: w samo południe Jndjanin *Chalgas* przybył z swoią familją do miasta, był cały czerwono pomalowany, w iednej ręce niosł broń palną, w drugiej butelkę; nieco później przyszli pierwzego przeciwnicy, między nimi był również ieden tak pomalowany iak pierwszy, ale kobieta trzymała go w objęciach i zdawała się go wstrzymywać, zaledwie spostrzegł *Chalgasa* swego nieprzyiaciela, spieszno pobiegł ku niemu, a stanawszy o 8 kroków przed nim nastawił mu piersi swoie, *Chalgas* wymierzył broń, lecz spuścił ią a namyśliwszy się trochę, pił z flaszki podczas gdy iego nieprzyiaciel z piersiami nastawionemi cierpliwie czekał; napiwszy się do woli wrzasnął przeraźliwie, wymierzył i położył trupem nieprzyiaciela, potem nabił znów broń i podał ią synowi obecnemu nieszczęśliwej ofiary. Syn przyiął broń a wymierzywszy w nastawioną pierś *Chalgasa* także go trupem położył. Powodem do tego poiedynku była kłótnia o flaszkę — Hiszpański Minister skarbu *Torreno* dawał niedawno swoiej familji bardzo okazały obiad, na wety każda z Dam odebrała piękny bukiet a w bukiecie narzeczonej Ministra był zapis na realów 150,000. — Hamburska gazeta pisze: donosiliśmy o sławnym leśnym złodzieiu, którego nieudało się władzom miejscowym schwytać, teraz tenże podał doniesienie do gazet: „Najczulsze pożegnanie wszystkim właścicielom i lubownikom polowania, gdyż odjeżdżam do Ameryki, musiałem zaniechać kraść zwierzynę w moiej ojczyznie, a w Ameryce spodziewam się większą mieć zdobycz i tem służyć ludzkości było i będzie moim najulubieńszym zamiarem. Wszystkim zacnym którzy mi w moiem rzemiośle pomagali, moie najczulsze podzięki. Dan na pokładzie okrętu *Ganges* na otwartem morzu dnia 18 Maia 1835. Franciscus Christophorus Egidius."

W dalszem ciągnieniu 5 klassy 45 Loterji w d. 11 b. m. znaczniejsze wygrane padły iak następnie: Zło. 20,000 na Nr 65,372 u Wiemana. Zł. 15,000 na Nr 29,587 u Rejchsztejna w Augustowie. Po zł. 10,000: Nr 612 u Wiemana, Nr 3243 u Bluma i Jakubowskiego, Nr 60,182 u Poznańskiego w Gąbinie. Po zł. 5000: Nr 15,964 u Wiemana, Nr 63 835 u Petyskusa, Nr 65,075 u Wiemana. Po zł. 2500: Nr 42,285 u Brandeisa w Końskich; Nr 43,364 i Nr 49,376 u Bluma i Jakubowskiego, Nr 52,820 u Epstejna, Nr 63,219 u Korngolda. Po zł. 2000: Nr 17,120 u Werthejma, Nr 30 347 u Rozenbauma i Spira w Tykocinie, Nr 39,363 u Bersona, Nr 60,170 Karszowieckiego w Płocku, Nr 60,585 u Rozenberga w Dubieuce, Nr 60,927 u Rozena w Międzyrzeczu. Po zł. 1000: 698, 1315, 1338, 1372, 2395, 5977, 6345, 7354, 7584, 11,891, 13,125, 13,435, 14,161 14,694, 14,793, 18,087, 18,144, 18,207, 18,817, 20,682 20,853, 24,431, 25,593, 26,171, 26 861, 28,046, 29,748 30,477, 31,545, 31,788, 34,580, 37,172, 37 984, 40,518 44,318, 48,022, 48,648, 50,589, 51,535, 53,350, 53,484 55,982, 56,196, 56,400, 57,789, 58,017 58,576, 60,166 64,061, 64,172, 64,267, 64,521. — Sprostowanie. W onegdajszem uwiadomieniu była omyłka, gdyż Nr 35,647 wygrał zł. 1000 a nie 2000.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Borowski Sędzia Trybunału z Lublina, Poletyło Jan Hrabia z Kutna, Markowski Felix Dziedzic z Żukowa.

DONIESIENIA.

FOLWARK Szczepanek do dóbr dziedzicznych Międzylesia należący, w Pcie i Obwodzie Stanisławowskim położony, mil 4 od Warszawy odległy, maiący wysiewu ozimego korcy 43 i stosowny wysiew iarzyny, Propinacją, osepem i czynszem, 8iu 6cio-dniowych włościan w połowie dni sprzężajnych a w drugiej pieszych i iednego chałupnika dwudniowego, w ogóle dni 50 w tygodniu, w pastwiskach dostatecznych, od Sgo Jana r. b. są do wydzierżawienia. Życzący tej dzierżawy, zgłosić się maią do dziedziców w Międzylesiu mieszkałych.

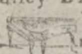
Dwa **POKOIKI** lub 3 z kompletnem umeblowaniem, posadzki froterowane, na Krakowskiem Przedmieściu na 2im piętrze od frontu, wszelkie gospodarskie wygody i Kuchnia, każdego czasu do naięcia. Dowiedzieć się można pod Nr 425, między godziną 2 a 3cią w południe.



W Rynku Grzybowa przy ulicy Twardej pod Nrem 1085 Lit: A. Kamienica niedawno nowo postawiona, z obszernym dziedzińcem i Ogrodem, w miejscu korzystnem i w widokach dalszej spekulacji, iest do sprzedania z wolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami. Właściciel tamże mieszkaiący, życzy sobie traktować w prost z maiącemi chęć kupna bez wpływu Faktorów.

W dniu 9 b. m. w drodze do Bielan zgubiono **ŁAŃCUSZEK** z **PIECZĄTKĄ** płaską z karniolem od Zegarka. Łaskawy znalazca, raczy oddać za nagrodą 2ch Dukatów do Drukarni Kurjera.

LUCERNY świeżej. przeszłoroczney garniec po zł: 40, iest do sprzedania w handlu Kelichena przy ulicy Długiej pod Nr 565/6.



W Pałacu Paca, przy ulicy Miodowej w mieszkaniu pod Nr 21, iest do sprzedania za umiarkowaną cenę Fortepian mahoniowy, o 6ciu oktawach i w bardzo dobrym stanie. Życzący go nabyć, zechce się zgłosić do pomienionego mieszkania.

Para dobrych **KONI**, z wygodną **BRYCZKĄ** i usłużnym Człowiekiem do wynaięcia każdego czasu w podróż mil 4 od Warszawy lub bliżej. Wiadomość powziąść można przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1655, w domu Nowickiego.

DOM ZAIEZDNY z podwórzem i Stajniami, przy Rogatce Grochowskiej położony, iest do wydzierżawienia od Sgo Jana 1835 r. Życzący sobie tejże dzierżawy, zgłosi się do właściciela w Przedmieściu Pradze pod Nr 232, przy ulicy Wołowej mieszkaiącego.

Do Dzieci od lat 8 do 9 maiących, potrzebnym iest **NAUCZYCIEL** na Prowincją w miejsce o mil 28, od Warszawy odległe, będący w stanie klassycznie dawać potrzebne nauki, posiadaiący ięzyki: francuzki i niemiecki, i zaopatrzony w chlubne świadectwa. Dowiedzieć się można obszerniej w Hotelu Litewskim pod Nr 28 Stancji.

TRYKI z Saskiej i Sląskiej Owczarni są do zbycia po cenie umiarkowanej w Pałacu Mniszkowskim w Pawilonie Dziewanowskich przy ulicy Senatorskiej, takowych można także nabyć we Wsi Swięcicach między Warszawą a Błoniem położonej.

Przy ulicy Żabiej w domu W. Zielińskiego Nr 950, w Officynie po lewej stronie na 1m piętrze, przyjmuią się teraz iak dawniej do **PRANIA** rozmaite rzeczy iako to: *Szale*, *Chustki*, *Atłasy*, *Materje* różnego koloru, *Gazblondyny*, *Krepy*, i rozmaite rzeczy *Litografowane*, każda rzecz będzie tak piękna iak nowa, a to za pomierną cenę.

DONIESIENIA z BIÓRA ZLECEŃ Nr 473 Lit: C.

Do wydzierżawienia na rok 1 lub na lat kilka, **OGRÓD** fruktowy, obejmuiący 150 drzew rodzajnych, w dobrym gatunku, pół mili od Warszawy odległy; Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 731 u **F.** Braeunerta.

Zgubiono 2/3 **LOSU** od klassy 5 loter: klas: na Nr 4,236 i 10,573, wygrana iednak, ieżeli iaka na nie padnie, wypłaconą tylko będzie właścicielowi zapisanemu w kontrolli.

Mam honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż w moiej Farbiarni w domu Nr 1885, przy ulicy Przyrynek, przyjmuię do farbowania na różne kolory i drukowania w różne desenie: Chustki merynosowe, Materje iedwabne, Czerkasy, Płótna, i t. p. pieroge oraz Szale i Chustki *Jan H ojbel* farbiarz.

Jutro u Bogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. **SNIADANIE:** Prosię z rożna z sałat:, Pieczeń wołowa z rożna natural: Jesiotr smażo: z szczaw:, Szczupak z sosem musztardo:, Karp smażo:, Pierogi ruskie z pieca ze śmietan:, Wątróbka cielę: szpikowa:, Czarnina z prosiąt, Chłodnik litew: i Rosoł. **KOLACJA:** Zrazy zawijan: z kaszą, Befsztyk z kartofel:, Potrawa z pulard, i inne Potrawy.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro *Karolina* czyli *Hrabia i Szwaczka.*

Na Nalewkach dziś niema widowiska.